

Czarter na Bahamach. Sprawdzamy ofertę rejonu wyspy Great Abaco



Sterówka katamarana Lagoon 52.

Odkrywamy czarterową ofertę Bahamów, wyspiarskiego państwa leżącego na wschód od Florydy i Kuby. Jak się tam dostać? Mamy dwie możliwości: tańszą i droższą. Pierwsza to podróż samolotem do USA i dalej do Marsh Harbour na wyspie Great Abaco (trzeba mieć amerykańską wizę). Drugi wariant to lot z Europy do Nassau (stolica i największe miasto Bahamów na wyspie New Providence). Na tym szlaku nie trzeba mieć wizy USA. Z Nassau lecimy dalej lokalnymi liniami lotniczymi na Great Abaco, ostatnią z dużych wysp na północy archipelagu. Z niewielkiego lotniska w Marsh Harbour wyruszamy taksówką na wschodnie wybrzeże do Harbour View Marina (5 km). Tuż obok jest druga przystań – Mangoes Marina. Oczekując na jacht, można skorzy-



Najlepsza pogoda – od kwietnia do czerwca.

stać z basenu – dla dzieci frajda, dla dorosłych relaks po długiej podróży.

Zakupy robimy w dużym marketcie Maxwell's. Poza standardowymi produktami, sklep oferuje wyroby organiczne, ekologiczne oraz propozycje lokalnych wytwórców. Do sklepu można dojść pieszo (10, 15

minut). Taksówka w jedną stronę kosztuje 20 USD. Na Bahamach płacimy amerykańską walutą lub dolarami bahamskimi (BSD). Kurs przeliczeniowy 1:1. Pamiętajmy jednak, by po rejście nie zabierać ze sobą lokalnej waluty, bo poza wyspami będzie bezużyteczna.



Pastelowy świat Bahamów.

Na Bahamach można żeglować od listopada do czerwca. Najlepsza pogoda i najwyższe temperatury są w okresie kwiecień – czerwiec. Na początku sezonu (od listopada do marca) temperatury mogą być wiosenne. Natomiast od sierpnia do października mamy porę huraganów. Niektórych mogą zaskoczyć dość płytkie wody oraz niewielkie odległości między Great Abaco a wyspami osłaniającymi wschodni brzeg od Atlantyku. Głębokość: maksymalnie kilka metrów. Pływy: metr. Morze Abaco to akwen wymarzony dla rodzin z dziećmi i załóg lubiących niespieszną żeglugę, nurkowanie, plażowanie... Wszędzie jest blisko, a zafalowanie niewielkie. Marin jest sporo, ale są miniaturowe, więc cumujemy do boi lub rzucamy kotwicę. Oplata za boję: około 20 USD. Postój przy pomoście katamarana średniej wielkości: około 70 USD.

Jedzenie na Bahamach nie należy do zbyt urozmaiconych i sprzyja raczej gustom amerykańskim. Do wyboru mamy różne rodzaje burgerów, hot dogów, są też różne rodzaje pizzy. Na szczęście można również skosztować doskonałych ryb i owoców morza. Jest też lokalny przysmak przyrządzany na bazie concha, czyli dużego morskiego ślimaka. Koszt posiłku w restauracji: od 20 USD.

Po zaokrętowaniu opuszczamy Marsh Harbour i wypływamy z portowej zatoki na Morze Abaco. Które miejsca trzeba odwiedzić? Kurs na północ w kierunku wyspy Great Guana Cay. Można zawinąć do mariny w Settlement Harbour lub rzucić kotwicę tuż obok w Fisher's Bay, gdzie na plaży jest bar z niewielkim basenem. Warto przejść

na atlantycką stronę wyspy, by odwiedzić popularny Nippers Beach Bar & Grill. Bardzo klimatyczne miejsce. Bar stoi na klifie. Mieni się wszystkimi pastelowymi kolorami. Jest basen i na dodatek puszczają wspaniałą muzykę. Z baru warto zejść na plażę. Po kąpeli w falach przyboju można skorzystać z prysznicza.

Tuż za południowym cyplem wyspy rozpoczyna się kolejny skrawek lądu – prywatna wyspa Scotland Cay. W pobliżu przemyka, w trakcie odpływu, tworzy się niezwykła laguna – z morza wylania się plaża z płytkimi zagłębieniami wypełnionymi wodą w tysiącach odcieni turkusowego. Miejsce bajeczne. Widzimy rozbijające się atlantyckie fale, a w lagunie woda spokojna i ciepła.



Niespieszna żegluga, nurkowanie i plażowanie.

Kurs na zachód. Przed nami Treasure Cay Marina (znow jesteśmy na wyspie Great Abaco). Do mariny wpływamy wąskim kanałem. Przystań jest uroczą i spokojną. Wokół domki i apartamenty do wynajęcia. Po atlantyckiej stronie działa urokliwie położony bar z pięknym widokiem na pustą plażę i ocean.

Kurs na południowy wschód. Przed dziobem Man-O-War Cay. Dreszcz emocji podczas wejściu do portu gwarantowany – jest wąsko i płytko. Zastanawiamy się, czy nasz katamaran Lagoon 52 się zmieści. Wpływamy powoli, przez cały czas sprawdzając głębokość. Działa tu około 50 małych stoczni i warsztatów szkutniczych. Można wynająć melex i objechać wyspę. Na północnym zachodzie jest najwyższe miejsce – podczas przypływu Morze Abako oddziela od Atlantyku jedynie droga. Na południu są głównie domki letniskowe. W pobliżu mariny warto skrócić w Cemetery Road, która (jak sugeruje nazwa) prowadzi na cmentarz. Ale jaki! Leży po atlantyckiej stronie. Pomniki przystrojone są tym, co miesz-

kańcom najbliższe, czyli szklanymi bojami w sieciach, dużymi muszlami ślimaka concha, mniejszymi muszelkami, a nawet odbijaczami i pływakami z sieci.

Kurs na południe. Zmierzamy do wysepki Tilloo Bank. Trzeba ominąć olbrzymią łachę piachu. Zresztą przy Tilloo Bank również jest łacha – podczas odpływu leży tuż pod powierzchnią wody (woda sięga wtedy do kolan). Podczas przypływu jest metr głębiej. Niezwykle wrażenia wywołują kąpiele na płyciźnie ponad dwa kilometry od brzegu. Przy pobliskim południowym cyple wyspy Elbow Cay leży Tahiti Beach. Tu także łacha piachu. Podczas odpływu tworzy się olbrzymia plaża, a w trakcie przypływu część łachy zostaje ponad wodą. Działa tu pływający bar. Można stać w wodzie i zamawiać drinki.

Hope Town – główne miasteczko na Elbow Cay. Pastelowe domki, mnóstwo kwiatów i oczywiście uśmiechnięci ludzie. Od strony Atlantyku jest szeroka długa plaża. Z pobliskiego kościoła dochodzą śpiewy gospel. Po drugiej stronie zatoki, w której jest port, stoi charakterystyczna latarnia morska w białe czerwone pasy. Można ją zwiedzić. W Hope Town cumujemy przy pomoście lub przy boi.

Kurs na południe. Zmierzamy do wysepki Tilloo Bank. Trzeba ominąć olbrzymią łachę piachu. Zresztą przy Tilloo Bank również jest łacha – podczas odpływu leży tuż pod powierzchnią wody (woda sięga wtedy do kolan). Podczas przypływu jest metr głębiej. Niezwykle wrażenia wywołują kąpiele na płyciźnie ponad dwa kilometry od brzegu. Przy pobliskim południowym cyple wyspy Elbow Cay leży Tahiti Beach. Tu także łacha piachu. Podczas odpływu tworzy się olbrzymia plaża, a w trakcie przypływu część łachy zostaje ponad wodą. Działa tu pływający bar. Można stać w wodzie i zamawiać drinki.

Hope Town – główne miasteczko na Elbow Cay. Pastelowe domki, mnóstwo kwiatów i oczywiście uśmiechnięci ludzie. Od strony Atlantyku jest szeroka długa plaża. Z pobliskiego kościoła dochodzą śpiewy gospel. Po drugiej stronie zatoki, w której jest port, stoi charakterystyczna latarnia morska w białe czerwone pasy. Można ją zwiedzić. W Hope Town cumujemy przy pomoście lub przy boi.

Kurs na południe. Zmierzamy do Little Harbour, cichej zatoki z piękną plażą i licznymi pomostami (znow jesteśmy na Great Abaco). Na brzegu działa bar trochę przypominający słynny Foxy's z Brytyjskich Wysp Dziewiczych. Jest też galeria z dziełami sztuki będącymi połączeniem metaloplastyki i drewna wydobytego z morza.

Przed nami niezamieszkała wyspa No Name Cay. Można się na nią dostać tylko wtedy, gdy ocean jest w miarę spokojny i nie ma dużych fal. Wypływamy na Atlantyk w pobliżu północnego krańca Great Guana Cay i następnie, po przepłynięciu dwóch mil, znow chowamy się na Morzu Abaco (za Whale Cay). Po co ten trud? Na wyspie mieszkają dzikie świnki. Nie są groźne, ale trochę bezczelnie domagają się uwagi i jedzenia. Można je karmić, ale wyłącznie owocami i warzywami.

Gdy już jesteśmy na No Name Cay, warto zawitać do New Plymouth na wyspie Green Turtle Cay, gdzie jest marina i gdzie w stuletnim domu z epoki wiktoriańskiej działa Albert Lowe Museum. Ekspozycja przedstawia historię i rozwój regionu.

Na Bahamach możemy też czarterować jachty z Nassau. Jest tam jednak zdecydowanie mniej jednostek. Poza tym są rozchwytywane i dość szybko znajdują klientów (trzeba rezerwować ze sporym wyprzedzeniem). Rozpoczynając rejs w Nassau, zwiędzicie wody na południe od tego miasta, ze słynnym archipelagiem Exuma składającym się z 365 małych wysp.

Agnieszka Olszewska, Blue-Sails
www.blue-sails.com

YACHT-POOL

UBEZPIECZENIE JACHTU I CZARTERU

Polska · Niemcy · Austria · Szwajcaria · Dania · Hiszpania · Francja · Szwecja · Chorwacja · Słowacja · Czechy · Finlandia · Turcja · Grecja

Ubezpieczamy żeglarzy od 1976r.

ubezpieczenie jachtu

casco jachtu
(od wszystkich ryzyk)

OC jachtu
NNW

ubezpieczenie czarteru

OC skippera
NNW skippera i załogi
ubezpieczenie kaucji
utrata następnych czarterów
i inne
ważne przez cały rok!
dotyczy także ubezpieczenia kaucji!

YACHT-POOL POLSKA
Agencja: Daniel Prusinski
Posthaltherring 7 | D-85599 Parsdorf
www.yacht-pool.pl | Tel.: 88 48 35 888